

Sygn. akt I ACa 540/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Ewa Tkocz
Sędziowie :	SA Mieczysław Brzdąk SA Anna Bohdziewicz (spr.)
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 13 września 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. M.

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Okręgowemu Służby Więziennej w (...) i Dyrektorowi Zakładu Karnego w (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 4 kwietnia 2013 r., sygn. akt I C 711/12

- 1) oddala apelację;
- 2) zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa-Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;
- 3) przyznaje od Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Katowicach na rzecz adwokata Ł. P. 147,60 (sto czterdzieści siedem i 60/100) złotych w tym 27,60 (dwadzieścia siedem i 60/100) złotych podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 540/13

UZASADNIENIE

Powód A. M. wystąpił z pozwem przeciwko Skarbowi Państwa – Dyrektorowi Okręgowemu Służby Więziennej w (...) i Dyrektorowi Zakładu Karnego w (...) domagając się zasądzenia na swoją rzecz kwoty 80.000 złotych tytułem

zadośćuczynienia, w tym: 30.000 złotych za przeludnienie, 20.000 złotych za brak warunków sanitarnych i bytowych oraz zaniżony standard mieszkaniowy celi w stosunku do innych cel, 15.000 złotych za zaniedbania służby zdrowia oraz służby więziennej oraz 15.000 złotych za brak należytego zabezpieczenia drzwi w pomieszczeniu do kontroli osobistej. Uzasadniając swoje żądania powód podał, że od 1 kwietnia 2011 r. przebywa w Zakładzie Karnym w (...), gdzie został osadzony w celi nr (...), oddział (...). Cella ta nie spełnia wymogów bytowo – mieszkaniowych, gdyż została zagospodarowana ze świetlicy. Przebywa w niej sześć osób, pomimo zbyt małego metrażu. Powód zarzucił, że wskazana cella jest niewłaściwie wyposażona w sprzęt kwaterunkowy, znajduje się w niej dodatkowa krata przed drzwiami wyjściowymi, która dodatkowo zabiera miejsce w ciasnej celi. Skarżył się na brak w zlewie syfonu i sitka odpływowego, co powoduje, że zlew się ciągle zatyka, a zgłoszenia koniecznej naprawy są ignorowane. Ponadto w celi nie działa też spłuczka do WC, a jej szum -szczególnie w nocy - jest uciążliwy. Powód wskazał, że w dniu 10 sierpnia 2012 r. do celi przeniesiono osadzonego, który miał wszy. Powód zauważył to 12 sierpnia 2012 r. i niezwłocznie zgłosił. Pielęgniarka koordynująca zaleciła spakowanie odzieży, koców, prześcieradeł i ręczników do worków oraz zarządziła dodatkową kąpiel i wydanie innej odzieży, jednakże materace pozostały w celi przez noc, a dodatkowo oddziałowy, który miał służbę dnia 13 sierpnia 2012 r. zignorował jej zalecenia i celi nie zdezynfekowano należycie. Dodatkowo przy każdym wejściu do celi, z powodu tych wszy, oddziałowy naśmiewał się z osadzonych, w tym z powoda. Fakt, że wcześniej nie zauważono u tego osadzonego wszy, świadczy o zaniedbaniu służby zdrowia. Powód zarzucił także, iż przeszukania jego osoby przez funkcjonariuszy odbywają się w zbyt małym pomieszczeniu, co powoduje u niego dyskomfort psychiczny. Poza tym w czasie przeszukania nie zamykają oni drzwi na klucz i dwukrotnie zdarzyło się, że ktoś z zewnątrz otworzył je i widział powoda nago, a on czuł się tym poniżony. Zdarzało się też, że funkcjonariusze przeszukiwanie wykonują bez rękawiczek jednorazowych, co nie powinno mieć miejsca. Jako podstawę prawną swego żądania powód wskazał art.448 k.c..

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa. W uzasadnieniu swego stanowiska pozwany zaprzeczył wszelkim twierdzeniom powoda i zakwestionował istnienie przesłanek swojej odpowiedzialności, a także podstawy i wysokość dochodzonego zadośćuczynienia. Podniósł, iż powód w Zakładzie Karnym w (...) nie był osadzony w warunkach przeludniania. W celi nr (...) o powierzchni 18,20m⁽²⁾ było zakwaterowanych sześć osób, a powód przebywał w niej od 27 kwietnia 2012 r. do 21 sierpnia 2012 r.. Wszystkie cele mieszkalne, w których powód był osadzony w tej jednostce są wyposażone w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych. Podniesiono, że podczas pobytu w tej placówce penitencjarnej powód złożył dwie skargi: 1) na warunki bytowe oraz nieprawidłowe traktowanie przez funkcjonariusza; 2) na odmowę udzielenia zgody na widzenie z bratową – obie zostały uznane za bezzasadne. Pozwany przyznał, że w lipcu i sierpniu 2012 r. powód przebywał w celi, w której u jednego ze współosadzonych stwierdzono wszawicę odzieżową. W związku z tym, została przeprowadzona, wedle obowiązujących reguł i standardów medycznych, cała procedura w celu eliminacji wszy odzieżowych - łącznie z wymianą i dezynsekcją odzieży, bielizny, pościeli w całej celi. U samego powoda nie stwierdzono tych insektów. Wszelkie aspekty pobytu powoda w pozwanej jednostce penitencjarnej zorganizowano w sposób zgodny z obowiązującymi przepisami.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 4 kwietnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo, postanowił nie obciążać powoda kosztami procesu i przyznał wynagrodzenie pełnomocnikowi z urzędu, który świadczył pomoc powodowi w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji. Opisany wyrok zapadł na podstawie następujących ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Okręgowy:

Powód ma 33 lata, jest recydywistą. W Zakładzie Karnym w (...) przebywał od 1 kwietnia 2011 r. do 3 listopada 2012 r., przy czym w okresie od 27 kwietnia 2012 r. do 21 sierpnia 2012 r. był osadzony z pięcioma innymi osobami w celi nr (...) (paw. (...)) o powierzchni 18,20m⁽²⁾. W pozostałych okresach przebywał w celach nr (...), (...), (...), (...) i (...). Każda z nich spełniała metraż 3m⁽²⁾ na jednego osadzonego. Z celi nr (...) powód został przeniesiony na oddział ogólny, choć według niego nadal winien przebywać na oddziale ochronnym z uwagi na zastosowany wobec niego art.60 k.k.. Pawilony mieszkalne (...) i (...) Zakładu Karnego w (...) są stosunkowo nowymi budynkami, bo oddanymi

do użytkowania w 2006 r. i w 2009 r.. Według pozwanego cele w tych pawilonach wyposażone są w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieniczne, dostateczny dopływ świeżego powietrza, prawidłową wentylację i odpowiednią do pory roku temperaturę oraz odpowiednie natężenie oświetlenia, w tym dziennego. W każdej celi jest zabudowany, zamykany drzwiami kącik sanitarny. Według stanu na dzień 30 kwietnia 2012 r. ogólna pojemność Zakładu Karnego w (...) wynosiła 1076 miejsc, a przebywało w nim 1151 osadzonych. W celi nr (...) zaadoptowanej ze świetlicy, powód okresowo przebywał między innymi z M. R., A. K., W. M., Z. D., J. M.. Według świadka A. K., była to duża cela, w której można było swobodnie się poruszać. Miała duże nowe plastikowe okna. Jedno z nich można było zupełnie otworzyć, a inne uchylić. Według pozostałych świadków i powoda, cela ta nie spełniała metrażu 3 m⁽²⁾ na jednego osadzonego. Zimą była ona niedogrzana, bo był w niej tylko jeden kaloryfer. Na ścianie skraplała się woda, bo w celi nie było wentylacji. Ta ściana, będąca zewnętrzną ścianą budynku, była w całości zagrzybiona. Kącik sanitarny był zabudowany z drzwiami, ale była w nim popsuta spłuczka, a w zlewie nie było sitka, co powodowało, że ciągle się zatykał. Szafki osadzonych były w bardzo złym stanie, jakby przerobione ze starych regałów. Łóżka też były stare, zużyte bez atestu.

W sierpniu 2012 r. w celi nr (...) została zakwaterowana osoba z wszawicą odzieżową. Zauważył to powód i niezwłocznie zgłosił. W związku z tym, przeprowadzono stosowną procedurę medyczną w celu eliminacji insektów, łącznie z wymianą i dezynsekcją odzieży, bielizny, pościeli i materaców w całej celi. Zdaniem powoda procedura ta była niewłaściwa, bo nie przeprowadzono dezynsekcji celi i pozostawiono w niej na noc materace, a dodatkowo z powodu tych wszy, oddziaływo niestosownie żartował sobie z osób osadzonych w tej celi. Z tej przyczyny powód wystosował skargę do dyrektora zakładu karnego, która została uznana za bezzasadną.

Powód twierdził, co najmniej dwukrotnie podczas jego przeszukania, został narażony przez funkcjonariuszy na dyskomfort psychiczny i poniżenie, gdyż ktoś z zewnątrz otworzył drzwi do pomieszczenia, w którym się to odbywało i widział go nago. Według świadków M. R., A. K., W. M., Z. D. i J. M., ich przeszukania odbywały się typowo, bez dodatkowych niedogodności.

Powód w okresie osadzenia w Zakładzie Karnym w (...) pozostawał pod opieką psychiatry, gdyż z uwagi na śmierć rodziców zażywał leki antydepresyjne. Korzystał też z pomocy lekarza ogólnego, chorób zakaźnych i chirurga. Przed opuszczeniem tej placówki zachorował na zapalenie oskrzeli. Podawano mu wówczas antybiotyki. W dacie zwolnienia chorował jeszcze na infekcję górnych dróg oddechowych.

Ustalając powyższy stan faktyczny, Sąd Okręgowy stwierdził, że nie miał podstaw odmówić wiary zeznaniom przesłuchanych świadków w zakresie warunków bytowo – sanitarnych osadzonych w celi nr(...) Zakładu Karnego w (...). Zeznania tych świadków nie potwierdziły jednak, aby powód w tej placówce penitencjarnej przebywał w warunkach przeludnienia. Nie potwierdziły też, że powód był niewłaściwie leczony i poniżany przez funkcjonariuszy służby więziennej.

Przechodząc do rozważań prawnych zasadności dochodzonych przez powoda roszczeń w ustalonych okolicznościach, Sąd pierwszej instancji stwierdził, iż powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Wyjaśniono że stosownie do przepisów art. 23 k.c. i 24 k.c. poszkodowanemu w przypadku naruszenia jego dobra osobistego służy ochrona cywilnoprawna. Dobra osobiste podlegają ochronie, jeżeli ich naruszenie (zagrożenie) jest bezprawne. Przesłankami odpowiedzialności przewidzianymi w przepisie art.24§1kc, które muszą być spełnione równocześnie są: istnienie dobra osobistego, jego naruszenie lub zagrożenie naruszenia i bezprawność działania sprawy. Na powodzie spoczywał ciężar wykazania naruszenia jego dóbr osobistych.

W dalszej części swoich rozważań Sąd pierwszej instancji wskazał, że godność człowieka jest dobrem osobistym, które podlega ochronie między innymi na podstawie art. 23 i art. 24 k.c., jak również - w stosunku do osób odbywających karę pozbawienia wolności - na podstawie art. 40 i art. 40 ust. 4 Konstytucji, art. 3 Konwencji z dnia 4 listopada 1950 r. o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.) oraz art. 4 Kodeksu karnego wykonawczego. Przepisy te nakazują wykonywanie kary w sposób humanitarny, z poszanowaniem godności skazanego oraz zakazują stosowania tortur lub nieludzkiego albo poniżającego traktowania i karania

skazanego. Ograniczenie praw i wolności skazanego może wynikać jedynie z ustawy i wydanego na jej podstawie prawomocnego orzeczenia. Ustawowe ograniczenia praw i wolności osób odbywających karę pozbawienia wolności zamieszczone są między innymi w Kodeksie karnym wykonawczym (rozdział X, oddział 4), regulującym zasady i sposób wykonywania orzeczonych przez sądy kar. Ograniczenia te wynikają również z Regulaminu Wykonywania Kary Pozbawienia Wolności oraz wewnętrznych zarządzeń Dyrektora danej jednostki penitencjarnej. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przesądzone zostało, że odbywanie kary pozbawienia wolności w przeludnionych, zawilgoconych i zagrzybionych celach, bez wentylacji z unoszącym się w nich fetorem z węzła sanitarnego może stanowić przejaw poniżającego traktowania, prowadzącego do naruszenia godności osób pozbawionych wolności, co na gruncie prawa polskiego może uzasadniać żądanie zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 24 k.c. w związku z art. 448 k.c..

Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wykazało, iż w okresie objętym żądaniem pozwu, powód przez cały czas osadzony był w celach, w których powierzchnia przypadająca na skazanego, wynosiła nie mniej niż 3 m⁽²⁾. Wykazało też, że powód okresowo około 4 miesiące wiosenno – letnich był osadzony w celi nr (...) zaadoptowanej ze świetlicy, w której były pewne niedogodności związane z zagrzybieniem ściany, niesprawnymi urządzeniami sanitarnymi oraz starymi szafkami i łózkami, a także z tym, że została w niej zakwaterowana osoba ze wszawicą odzieżową. Powód zaoferowanymi środkami dowodowymi nie wykazał natomiast (art. 6 k.c.), że był niewłaściwie leczony, celowo poniżany przez funkcjonariuszy służby więziennej, a w celu eliminacji insektów zastosowano niewłaściwe procedury sanitarno – medyczne. Sąd pierwszej instancji uznał, iż wbrew jego twierdzeniom, pozwany nie był zobligowany do umieszczenia go w celi na oddziale ochronnym tylko z tego powodu, że wobec niego Sąd zastosował art. 60 § 4 k.k..

W ocenie Sądu Okręgowego, ograniczenia praw i wolności, na które uskarża się powód są typowe dla osób odbywających karę pozbawienia wolności. Wynikają one bezpośrednio z ustawy oraz z aktów wykonawczych i jako takie nie mogą być rozpatrywane i oceniane jako naruszające jakiegokolwiek jego dobra osobiste. Inną kwestią są natomiast zarzuty powoda odnoszące się do naruszenia jego godności w wyniku samego osadzenia w celi zaadoptowanej ze świetlicy. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, przyczyną tego jest ogólna trudna sytuacja pojemnościowa i materialna zakładów karnych, dotycząca większości osób odbywających karę pozbawienia wolności, nie zaś chęć poniżenia czy upokorzenia skazanego. Brak należytego dofinansowania więziennictwa nie może być, więc uznany za przejaw złej woli pozwanego, którego świadomym działaniem byłoby stworzenie takich warunków odbywania kary pozbawienia wolności, które same w sobie (złe warunki sanitarne, bytowe, techniczne) stanowiłyby dodatkową dolegliwość i represję dla osób skazanych, a tym samym przejaw niehumanitarnej polityki penalnej państwa. Podniesiono, iż niedofinansowanie więziennictwa, tak jak wielu innych aspektów publicznej działalności Państwa, w tym przede wszystkim działań podejmowanych na rzecz osób nie naruszających porządku prawnego (służba zdrowia, szkolnictwo, opieka społeczna) jest efektem wieloletnich zaszłości determinowanych poprzednimi warunkami ustrojowymi i odczuwalnymi jeszcze skutkami transformacji systemu społeczno – ekonomicznego. Wszystko to sprawia, że, obiektywnie rzecz oceniając, nie można uznać, by pobyt powoda w takich warunkach, jako recydywisty penitencjarnego, mógł mieć wpływ na jego poczucie własnej wartości lub na oczekiwanie szacunku od innych ludzi. Odwołując się do stanowiska wyrażonego przez Sąd Najwyższy, Sąd pierwszej instancji stwierdził, że o naruszeniu dobra osobistego w postaci uchybienia godności osadzonego w zakładzie karnym nie można mówić w przypadku pewnych uciążliwości lub niedogodności związanych z samym pobyt w takim zakładzie, polegających np. na niższym od oczekiwanego standardzie celi czy urządzeń sanitarnych, bowiem dla wielu ludzi nie odbywających kary pozbawienia wolności warunki mieszkaniowe bywają często równie trudne. Godność skazanego przebywającego w zakładzie karnym nie jest naruszona, jeżeli odpowiada uznanym normom poszanowania człowieczeństwa (orzeczenie z dnia 20 grudnia 2010 r. IV CSK 449/10, niepubl.).

Z wyżej wskazanych przyczyn, a zatem wobec braku łącznego zaistnienia przesłanek, o których mowa w art. 24§1k.c., Sąd Okręgowy oddalił powództwo. Na koniec zauważano, że nawet gdyby uznać, iż samo okresowe osadzenie powoda w celi zaadoptowanej ze świetlicy, wymagającej bieżącego remontu jest wystarczającą podstawą do uwzględnienia żądania zasądzenia zadośćuczynienia, to należy mieć na uwadze, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, zgodnie z którym sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w każdym

przypadku naruszenia dóbr osobistych. Przy stosowaniu tego przepisu sąd bierze, bowiem pod uwagę całokształt okoliczności faktycznych, w tym winę sprawcy naruszenia dóbr osobistych i jej stopień oraz rodzaj naruszonego dobra (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2006r. II PK 245/05, OSNP 2007/7-8/101).

Mając powyższe na uwadze, w ocenie Sądu Okręgowego w okolicznościach tej konkretnej sprawy, o winie pozwanego, jej stopniu i nasileniu nie może być mowy. Niezależnie od tego podkreślono, że inaczej ocenia się stopień wrażliwości osoby, która dotychczas nie była poddana takim czynnikom stresogennym jak osadzenie w zakładzie karnym, niż osoby, która odbywała już karę pozbawienia wolności. Powód jest recydywistą penitencjarnym, a zatem na stres związany z osadzeniem jest niewątpliwie bardziej odporny, gdyż doskonale znane mu są uciążliwości i niedogodności związane z samym pobytem w zakładzie karnym. Zatem i z tych przyczyn powództwo o zasądzenie zadośćuczynienia w przypadku uznania, iż doszło jednak do naruszenia dóbr osobistych powoda, również byłoby oddalone.

Orzeczenie o kosztach procesu uzasadniał przepis art. 102 k.p.c., wyrażający zasadę słuszności w orzekaniu o kosztach i stanowiący wyjątek od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Zdaniem Sądu pierwszej instancji w rozpatrywanej sprawie tak zasady współżycia społecznego, jak i stan majątkowy oraz szczególna sytuacja życiowa powoda w pełni uzasadniają zastosowanie tej zasady.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego został zaskarżony przez powoda w całości. Apelujący zarzucił:

- 1) naruszenie przepisów postępowania mogących mieć istotny wpływ na wynik sprawy, to jest obrazę art. 233 § 1 k.p.c. (sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału) poprzez ocenę materiału dowodowego w sposób nie wszechstronny (nieuwzględnienie dowodów przemawiających za tym, iż cela zaadoptowana ze świetlicy, w której przebywał powód, nie spełnia minimalnego wymogu 3 m² na osadzonego; nieuwzględnienie dowodów przemawiających za ponizającym powoda i naruszającym jego prawo do intymności sposobem przeprowadzania czynności rewizji osobistej oraz nieuwzględnienie dowodów przemawiających za niewłaściwym stosowaniem procedur sanitarnych oraz medycznych w związku z leczeniem powoda, a w szczególności postępowaniem więziennej służby zdrowia w sytuacji występowania w celi powoda wszy ubraniowych),
- 2) naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, to jest art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. poprzez przyjęcie, iż umieszczenie powoda w celi zaadoptowanej ze świetlicy, która była pozbawiona wentylacji, miała zagrzybione ściany, niesprawny pod względem hydraulicznym kącik sanitarny oraz stare i rozsypujące się meble, nie stanowiło naruszenia dóbr osobistych powoda (jego godności oraz zdrowia) i nie skutkowało obowiązkiem zasądzenia na jego rzecz zadośćuczynienia pieniężnego.

W związku z powyższymi zarzutami powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powodowej kosztów postępowania za pierwszą i drugą instancję.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem zarzuty w niej zawarte nie są zasadne.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów naruszenia prawa procesowego, ponieważ ewentualne uchybienia w tym zakresie mogą rzutować na prawidłowość ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie, a będących podstawą orzekania o roszczeniu powoda. Natomiast rozważenie zasadności zarzutów odnoszących się do właściwego zastosowania przepisów prawa materialnego oraz ich wykładni może być dokonane dopiero po uprzednim ustaleniu prawidłowej podstawy faktycznej dochodzonych roszczeń.

Wbrew zarzutom sformułowanym w apelacji, Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowych ustaleń w sprawie, które znajdują oparcie w trafnie ocenionym materiale dowodowym. Niezasadny jest zarzut przekroczenia przez Sąd pierwszej instancji granic swobodnej oceny dowodów oraz poczynienia ustaleń sprzecznych z zebrany materiałem.

Ocena dowodów odpowiada bowiem kryteriom wskazanym w art. 233 § 1 k.p.c. i pozostaje w zgodzie z zasadami logicznego myślenia oraz doświadczenia życiowego. Brak jest w sprawie przekonujących dowodów, że powód przebywał w warunkach, w których nie była zachowana norma metrażu przypadająca na jedną osobę osadzonego. Z przedstawionej historii rozmieszczenia powoda w Zakładzie Karnym w (...) wynika, że nie przebywał on w warunkach przeludnienia. Cella nr (...), w której powód przebywał w okresie od 27 kwietnia 2012 r. do 21 sierpnia 2012 r., z uwagi na posiadany metraż (18,20m⁽²⁾) była przeznaczona dla 6 osób i taką ilość osób przebywających w celi podaje sam powód (k. 198 verte akt), a nadto fakt ten jest potwierdzany przez innych świadków (np. Z. D. k. 188 akt). Zatem subiektywne przekonanie powoda, że w celi nie było dostatecznej ilości wolnego miejsca, co dawało odczucie przeludnienia, nie jest wystarczające dla ustalenia tej okoliczności. Podnoszona przez powoda kwestia sposobu przeprowadzenia rewizji osobistych w warunkach, które w jego ocenie nie zapobiegały naruszeniu intymności, wiąże się z oceną, czy takie przeprowadzanie rutynowej czynności prowadziło do naruszenia jego dóbr osobistych, co należy do sfery stosowania prawa materialnego, a nie sfery ustaleń faktycznych. Z kolei twierdzenia powoda o nieprawidłowym przeprowadzeniu procedur związanych z usuwaniem wszy ubraniowych wynikają przede wszystkim z jego subiektywnego przekonania. Należy zwrócić uwagę, że przeprowadzone procedury okazały się na tyle skuteczne, że powód nie uskarża się na przeniesienie się wszy na niego. Twierdzenia powoda o braku właściwej opieki medycznej także nie znajdują potwierdzenia w zebranych materiale. Podstaw do odmiennych ustaleń nie mogą stanowić zeznania świadka M. R., skoro pozostają one w sprzeczności z obszerną dokumentacją medyczną powoda, z której wynika również fakt udzielenia mu pomocy psychologicznej i farmakologicznej w związku ze śmiercią rodziców. Na powodzie niewątpliwie spoczywał obowiązek wykazania, iż doszło do naruszenia jego dóbr osobistych (z określeniem tych dóbr) oraz przytoczenie okoliczności mających świadczyć o takim naruszeniu poprzez jego niehumanitarne traktowanie, niezapewnienie godnych warunków osadzenia. Sąd pierwszej instancji ustalił, iż stan techniczny celi nr (...) nie był zadowalający, bowiem były pewne niedogodności związane z zagrzybieniem ściany, niesprawnymi urządzeniami sanitarnymi oraz starymi szafkami i łózkami, a także z tym, że została w niej zakwaterowana osoba z wszawicą odzieżową. Podsumowując należy stwierdzić, że zarzuty sprzeczności ustaleń faktycznych z zebranych materiałem są chybione. Dlatego też Sąd odwoławczy podziela ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy i przyjmuje je za własne bez potrzeby zbędnego powielania.

W dalszej kolejności należy przejść do analizy zarzutów naruszenia prawa materialnego. Na wstępie rozważań odnoszących się do oceny prawnej dochodzonego roszczenia należy wskazać, że Sąd Apelacyjny podziela stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z dnia 2 października 2007 r. sygn. akt II CSK 269/07 (poz. LEX nr 315849), iż stosownie do art. 30 Konstytucji RP przyrodzona i niezbywalna godność człowieka jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Obowiązek ten powinien być realizowany przez władze publiczne przede wszystkim tam, gdzie Państwo działa w ramach imperium, realizując swe zadania represyjne, których wykonanie nie może prowadzić do większego ograniczenia praw człowieka i jego godności, niż to wynika z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka. W żadnym razie nie jest dopuszczalne poddawanie torturom i nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu, gdyż pozostaje to w sprzeczności z zasadą poszanowania godności każdego człowieka, a tym samym prowadzi do naruszenia jego dóbr osobistych. Zakaz poddawania torturom i nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu wynika z art. 3 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z dnia 4 listopada 1950 r.. Przy dokonywaniu oceny, czy określone traktowanie powinno być uznane za poniżające należy uwzględnić takie czynniki jak stopień dolegliwości oraz ich skutki, a nadto czy celem było poniżenie i upokorzenie ofiary. Przenosząc powyższe teoretyczne rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, Sąd Apelacyjny podziela ocenę Sądu pierwszej instancji, iż w okolicznościach sprawy nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda. Istotnie pobyt powoda w celi nr (...) wiązał się z pewnymi niedogodnościami, jednakże brak jest podstaw do przyjęcia, aby stworzenie tych warunków miało na celu poniżenie i upokorzenie osób w niej przebywających. Pozwany podejmował wszak działania zamierzające do poprawy warunków bytowych w zakładzie karnym, o czym świadczy chociażby zaadoptowanie pomieszczenia świetlicy na jeszcze jedną celę, tak aby przeciwdziałać przeludnieniu. Cella ta była malowana, co miało zniwelować skutki zawilgocenia. Twierdzenia o przemarzaniu ścian i zbyt niskiej temperaturze są o tyle nieadekwatne, że powód przebywał w tej celi w okresie wiosenno-letnim i z oczywistych względów nie mógł doświadczyć ewentualnych uciążliwości występujących w okresie zimowym. Podkreślenia też wymaga, iż nie doszło do skumulowania negatywnych zjawisk,

ponieważ powód nie przebywał w warunkach przeludnienia. Występujące pewne niedogodności wynikające np. z wadliwego funkcjonowania urządzeń zamontowanych w kąciek sanitarnym, czy też stanu wyposażenia celi (stare meble) nie mogą być kwalifikowane jako obliczone na poniżenie i upokorzenie powoda. Fakt, że oczekiwania powoda różniły się z zapewnionymi mu warunkami nie stanowi wystarczającej podstawy do przyjęcia, iż miało miejsce jego niehumanitarne traktowanie, ograniczenie jego wolności w stopniu większym niż wymagał tego cel zastosowanej represji, naruszenie godności osobistej. Podobnie należy ocenić sposób przeprowadzenia procedur związanych z usunięciem wszawicy odzieżowej, jaką stwierdzono u jednego z osadzonych. Ponadto należy podnieść, iż przy dokonywaniu oceny, czy doszło do naruszenia dobra osobistego bierze się pod uwagę pewien obiektywny miernik odczuwania, a nie subiektywne odczucia danej osoby wynikające np. z jej większej wrażliwości. Samo przeprowadzenie rewizji osobistej ze swej istoty wkracza w sferę osobistą danej osoby i narusza jej dobra, jednakże jest usprawiedliwione określoną sytuacją. W tym przypadku powód z racji odbywania kary pozbawienia wolności musiał się poddać pewnym rygorom, czego zresztą nie kwestionuje. Powód wyraża jedynie swoją dezaprobatę dla sposobu przeprowadzania rewizji, a konkretnie kwestionuje jej przeprowadzanie w pomieszczeniu, do którego może przypadkowo wejść inna osoba. Sam powód nie podnosi, aby chodziło o celowe działania, a jedynie przypadkowe. Przesłuchani w sprawie świadkowie zgodnie opisali sposób przeprowadzania i warunki, w jakich odbywa się rewizja osobista. Żadna z przesłuchanych osób nie upatrywała w sposobie jej przeprowadzenia naruszenia swoich dóbr osobistych, co pozwala na przyjęcie, że w istocie nie doszło do naruszenia dóbr powoda, który wykazał się w tym zakresie zwiększoną, indywidualną wrażliwością.

Wobec powyższego należy zgodzić się z Sądem pierwszej instancji, że w okolicznościach sprawy nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, a zatem nie było podstaw do udzielenia mu żądanej ochrony w oparciu o art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c.. Warunki, w jakich przebywał powód, oraz inne podnoszone przez niego okoliczności nie wykraczały poza nieuchronny element cierpienia wpisany w odbywanie kary pozbawienia wolności i nie mogą być uznane za przejaw poniżającego, czy niehumanitarnego traktowania. Przyjdzie się jedynie zgodzić z apelującym, że nie ma podstaw do relatywizowania dobra osobistego w postaci godności z uwagi na jego przeszłość i dotychczasowe doświadczenie, w tym wynikające z wcześniejszego odbywania kary pozbawienia wolności, chociaż niewątpliwie wchodząc w konflikt z prawem po raz kolejny powód musiał się liczyć z konsekwencjami także w postaci warunków, jakie panują w placówkach penitencjarnych.

Podsumowując powyższe rozważania należy stwierdzić, że Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się ani zarzucanego mu naruszenia prawa procesowego, ani materialnego, a wydany wyrok stanowi wynik prawidłowo ustalonego stanu faktycznego i właściwie zastosowanych norm prawa materialnego. Wobec powyższych ustaleń i rozważań apelację powoda, jako niezasadną, należało oddalić w oparciu o przepis art. 385 k.p.c..

O kosztach postępowania apelacyjnego postanowiono w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zgodnie z wyrażoną w tym przepisie zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania. Ponadto przyznano pełnomocnikowi powoda wynagrodzenie z tytułu pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym w oparciu o § 19 i 20 w zw. z § 13 ust. 1 pkt. 2 i § 11 ust. 1 pkt. 25 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348; zm.: Dz. U. z 2003 r. Nr 97, poz. 887, Nr 212, poz. 2073; z 2005 r. Nr 41, poz. 392, Nr 219, poz. 1872).